KURJER WARSZAWSKI

D. 24. Czerwca. — Rok 1837. Sobota.

№ 164.

Jutro, Ś. Prosper. Ostatnia Kwadra.

N. PAN raczył udzielić pensje emerytalne pod d. 4/16 Maia r. b. Stef: *Kowalskiemu* Woźnemu Tr: cyw: Kalis:, za blisko 30 let: służbę, złp. 375. Ant: z Skrodzkich *Pańkiewiczowej* wdowie po Strażniku więzienia w Łomży, oraz córce iej Lucji, przez wzgląd na 32-let: ich męża i ojca służ: wojsko: i cyw:, zł. 240. P. Józ: *Wardyńskiemu* b. Prezydentowi m. Łowicza, za przeszło 20-let: służ:, zł. 825. Ludwice z Królikiewiczów *Szymańskiej* wdowie po Ławniku m. Radomska, i synowi iej Hieronimowi, za przeszło 26-let: ich męża i ojca służ: zł. 170. P. Juljan: z Nebisów *Sliwkiewiczowej* wdowie po Burmistrzu m. Buska, i córce iej Emilji, za 22-let: służ: ich męża i ojca, zł. 360. P. Jano: *Strausowi* b. Sekretarzowi Sekcji fabr: przy Kom: Rząd: S. W. D. i Ośw: Publ: za 21-let: służ: zł. 419. — JO. Feldmarszałek Xżę *Warszawski* Namiestnik Król:, dziś rano o godz: 5, wyiechał do Cieplic. — Dnia 18 b. m. przeniósł się do wieczności ś. p. X. Jakób *Ciastowski*, Prowincjał Zgromadzenia XX. Piiarów, Doktór filozofji. Na pogrzebie iego znajdowało się liczne Duchowieństwo świeckie i zakonne, oraz dawni Uczniowie i Przyiaciele iego. Nim skreślimy bieg iego życia i prac, z chrześcjańskiem uczuciem, mówimy: „Pokój cnotliwej duszy!" — Onegdaj pochowano zwłoki ś. p. Piotra i Jana Braci *Szperlingów*, Majstrów Piekarskich, którzy wiednych dniach razem zostali Czeladnikami, Majstrami i wiednym dniu pochowani wiednymże grobie!! Za Duchowieństwem karawan za karawanem postępował. — Ner 6ty *Kalendarza Rolniczego* na r. 1838, przez N. *Kurowskiego*, wyszedł z druku i zawiera wiele użytecznych przedmiotów. Półroczny komplet tegoż Kalendarza, oprawiony w papier, dostać można w Redakcji Tygodnika Rol:-Tech: przy ulicy Śto-Jerskiej Nr 1789. Prenumerata całoroczna na Kal: Rol: w Warsz: zł. 9, na Urzędach pocztowych zł. 10. — Mam honor zawiadomić łaskawą Publiczność, iż chcąc dogodzić Jej życzeniom, ogród w *Królikarni* zupełnie wolny od wszelkich opłat do spaceru; rozmaite iedzenia i napoie, oraz lody i chłodnik litewski iak zwykle po umiarkowanej cenie są do nabycia; wszelkie zaś obstalunki na obiady i podwieczorki, dniem wprzódy zamówione być mogą; za akuratność ręczę. *Sierpiński*. — Wieczór nader pogodny, czysto zachodzące słońce, sprzyiały wczorajszej iako w Wilją Sgo *Jana* przechadzce po moście. Mieszkańcy Warszawy, różnego stanu i wieku, płeć piękna zawsze i wszędzie mile upragniona i powitana, napełnili wczoraj tysiącami ten most, który tygodni temu kilka w czasie gwałtownej powodzi, zgruchotany i rozrucony, po brzegach Wisły zbierano, a rzeka, sprawczyni tylu nieszczęść, tocząca niedawno spienione nurty, niszcząca niewidzialną mocą najtrwalsze zapory, teraz spokojna, zdawała się uśmiechać spoglądaiącym na nią oczom, zachęcać do zaufania tym nawet którym nieiedną stratę przyniosła. Jej tryumf był zupełny; ileż to wianków przyięło wczoraj łono wody, a nie ieden z nich zapewne niósł z sobą losy nadobnej kobiety, prawdziwie było co zazdrościć; to też rozproszeni na łodziach żeglarze, zgrabnemi obroty zatrzymywali bieg wianków, a jeśli który uszedł ich sieci, to też i popłynął z wyrocznią, i los iego taiemnicą pozostał. Ubawiwszy się nieco widokiem wesołych wiankarek, Publiczność zwróciła także oko na siebie. Tłok był ogromny, wśród odmętu przesuwaiących się bezustanku na moście przechodniów odbiiały się piękne twarzyczki Dam naszych. Toalety były świeże, lekkie i gustowne. Widzieliśmy nader ozdobne

suknie z *żakones* w kraty lila, w kwiatki tegoż koloru, iedna z nich obszyta w około stanu szerokim *volant* z tiulu *illusion;* inna przepasana axamitną wstążką. Suknie, różowa w centki iaśniejsze, popielata z żaknotu w desenie, biała muszlinowa z kwiatami lila koloru; czarna atłasowa kroiu bardzo pięknego, należały prawdziwie do rzędu tych których krój moda w zupełności potwierdza. Mantylki iedwabne czarne, ogarnirowane wstążką rurkowaną, obejmowały nieiedną piękną talją; ale z powodu gorąca chusteczki i szaliki różnego koloru, wielkości i kształtu zupełną miały większość. Z kapeluszy powszechnie się podobały, biały ryżowy wstążkami lila gazowemi ozdobiony, słomkowy w kratki błękitne, kapotki z cienkiego żaknotu białego, nosiły cechę nader ujmuiącej skromności, kilka było kapotek również pięknych ze słomki gładkiej, białą tylko wstążką przepasanych, wreście niezliczone mnóstwo kapeluszy słomianych w rozmaite desenie, ażurowych, w kratki i innych ze słomy i iedwabiu szytych, kapelusze te poczęści ozdobiono wstążkami rozlicznych kolorów, kwiatami z słomy a najwięcej sztucznemi, rodzaiów tych ostatnich było nawet więcej niżeli ich sama natura wydaie, a nie ieden biegły nawet Botanik, zagadniony o nazwisko tego lub owego kwiatu, trudno by się zdobył na odpowiedź. Oddawszy hołd należny wszystkim pięknościom obecnym, zwróciliśmy też uwagę na strój mężczyzn; oprócz wskazanych iuż kroiów tużurków i fraków, modeli kapeluszy, tym razem spodnie, kamizelki i krawaty stanowiły tylko nowość. Spodnie były z lastyngsu, kordu letniego, płótna ruskiego, niezliczonego mnóstwa materji konopianych, nicianych i bawełnianych, najmodniejsze zaś w pasy i prążki poprzeczne iednostajnego koloru. W kroiu kamizelek okazała się także nowość, kołnierz bowiem zwłaszcza u pikowych i innych z letniej materji zrobionych, powinien być w zęby spiczaste dość oddalone od siebie wokoło, wycięty. Krawaty najgustowniejsze były z materji iedwabnych czarnych broszowanych w pasy lub desenie atłasowe; krawaty takowe muszą być z konieczności bardzo niskie aby odpowiadać wielkości kołnierzy tużurków i fraków. Kilka krawatek z *żakones* i *batystu* w kwiaty pokazywać się iuż zaczyna, moda ta zapewne się upowszechni, te krawaty także wiążą się bardzo nisko. Wracaiąc z mostu Publiczność zachwyconą była widokiem nadzwyczajnego ruchu, który panował tak na ulicy Bednarskiej iak i w ulicach okolicznych; piękny perystyl Łazienek *Maiewskiego*, napełniony był Damami szukaiącemi na zimnych wschodach kamiennych, chwilowego wypocznienia i ochłody, a Wodotrysk dodawał przyiemności widoku. Na Pradze ogrodek *Kosińskiego* był przepełniony, a Orkiestra *Warszawska* bawiła gości, dokładnem wykonaniem dzieł ulubionych. Do zabaw tego wieczornych należały ogromne wianki w kształcie świątyń i piramid niesione na starożytne *Sobotki* przez młodzież rzemieślniczą; tym razem odznaczały się Bednarska, Kotlarcka, Kowalska, Szewcka i 2 Stolarskie. Były także przy niektórych wiankach poezje, z nich iedną umieszczamy:

Zimny, bogaty Piotrze, żem była ubogą
Trzy lata oziembłością dręczyłeś mnie srogą,
Nie mogły dojść do skutku nasze zaręczyny
Boś wzgardził tkliwem sercem cnotliwej dziewczyny;
Wiesz, że onegdaj z łaski Loterji klassycznej
Doczekałam się przecież sumki dosyć liczucj.
Teraz mnie chcesz, lecz bądź zdrów, inny mój kochanek,
Staś ubogi, lecz zacny; dla niego mój wianek.

Opiekun szpitalu w Radomsku W. Marcin *Ziołkowski*, ciągle gorliwy o dobro powierzonego swej opiece zakładu, dodatkowo do znacznych ofiar na nową budowę szpitalu poczynionych, o których w Nrze 14 Kurjera Warsz: za r. 1836 była wzmianka, darował własny plac w tem mieście 55 łokci szerokości, a 73 łok: długości maiący. Pomimo skromności daruiącego, nowa ta ofiara zasługuie na powszechne uwielbienie. — Dnia 13 b. m. zszedł z tego świata w Warszawie po kilko-miesięcznej

ciężkiej słabości Rajmund *Szczuka* Dziedzic dóbr *Dzbędz* w guberni Płockiej, przeżywszy lat 42. Przedwczesnym zgonem okrył smutkiem i żałobą nieszczęśliwą po nim wdowę, niemniej osierocił 6ro nieletnich dzieci. Godny ten Obywatel nie tylko zostawił po sobie dotkliwe łzy i rozpacz swej Rodziny, ale nadto żal nieukoiony w sercach przywiązanych, krewnych i i przyiacioł, których umiał zjednywać sobie. Opłakuią stratę iego Domownicy i Włościanie, co dowodzi, że względnym i wyrozumiałym był dla nich panem. Nie świetnemi wprawdzie czyny, ale prawością charakteru oznaczywszy się, opuścił na zawsze tę dolinę płaczu; zostawiwszy dobre imie dzieciom swoim w puściznie i poszedł odebrać nagrodę cnotom iego w wieczności. *B. B.*

Francja.— Rozporządzeniem królewskiem, P. *Kiuwje* Prezes konsystorza reform: i Pan *Bartoly* członek tegoż konsystorza, ozdobieni zostali orderem legji hono:. — Poiazdy w czasie uroczystości wersalskich były nadzwyczaj drogie; płacono za poiedyńcze miejsca na ten dzień po 160 fr.— Królowa *Belgicka* ieszcze tu zabawi do końca b. m. Król iuż wyiechał. — D. 14 b. m. zaczęły się uroczystości przez miasto Paryż wyprawiane, które niestety smutnym zakończyły się wypadkiem. O godzinie 11tej mnóstwo osób pospieszyło na pola elizejskie dla oglądania uczynionych tam przygotowań. Po południu Xtwo *Orleańscy* udali się na spacer w otwartym powozie wielką aleą pól elizejskich, gdzie ich przywitano z nadzwyczajnym zapałem. O godzi. 7ej dano koncert w Tulerji; rodzina Królewska ukazała się na balkonie dla przysłuchiwania się pieśniom narodowym. O godz: 8ej rozpoczęcie iluminacji, pora sprzyia najprzyiemniejsza. W godzinę później dano znak z Tulerji do świetnego faierwerku przy ulicy *Orsaj.* Ku końcowi ukazał się zamek *Ludwigslust* w ogniu brylantowym, a nad nim słońce z cyframi X. H. Za skończeniem tej zabawy, rakiety puszczone z marsowego pola, były hasłem rozpoczęcia uroczystości wojskowych. Przeszło 200,000 osób było zgromadzonych, celem przypatrywania się zdobycia warowni antwerpskiej. W ogólności wszystkie wzgórza otaczaiące pole marsowe i inne, były iakby obsiane ciekawymi. Manewry trwały do 11ej. 16 armat rozpoczęło ogień na warownią, która też równie żywo odpowiadała. Rakiety, bomby i szmermele, przez godzinę krzyżowały się w mnóstwie niezliczonem. Warownia oświecona ogniem bengal:, iaśniała nawet przez gęsty dym strzałów armatnich. Nakoniec gdy obie strony wystrzeliły zapasy amunicji, ostatnia bomba padła w warownię, wysadziła ią w powietrze, a explozja ta oznaczoną została przepysznym bukietem, który oświetlał całe pole i 200,000 widzów, tamże się znajduiących. Dotąd wszystko było w porządku; gdy zaś niecierpliwy tłum chciał się oddalić, zaszła okropna scena przy kratkach szkoły wojskowej. Szczególnem zdarzeniem, ieszcze niewyiaśnionem, zapadła się połowa podwoi, skutkiem czego tłok ieszcze bardziej się powiększył. Chwilę tę użyli złodzieie kieszonkowi na swoią korzyść, przez rozszerzenie okrzyków zatrważaiących. Teraz z podwoioną siłą rzucono się ku wychodowi, a ze wszystkich stron odezwały się ięki straszliwe; wielu upadło na ziemię, a nad niemi tłum cisnął się coraz dalej. Dotychczas wiadomo, że 18 osób utraciło życie i 16 iest ranionych. Między uduszonemi znajduią się 2 młode Damy. Prefekt policji natychmiast przybył na miejsce i Król przysłał iednego z swoich adjutantów dla dowiedzenia się o stanie ranionych. Trupów na ieden dzień wzięto do szkoły wojskowej. — Między deputowanemi nie zaproszonemi na uroczystości wersalskie, znajduie się i P. *Berje;* z tych zaś co byli zaproszeni, lecz nie byli na nich obecni, wymieniaią PP. *Arago* i *Lafit.* — Na ostatniem posiedzeniu izby deputowanych zajmowano się wnioskami o zaprowadzenie kolei żelaznych w północnych prowincjach. — P. *Teramen* wnuk *Ra-*

syna, z powodu poświęcenia wersalskiego muzeum, ozdobiony został krzyżem legji honorowej. — Dla więźniów, maiących być przeniesionemi na galery, takie urządzono powozy, że odtąd na drodze nie będą widziani od publiczności. — Gazety zawieraią długi opis rozmowy Jenerała *Bižo* z *Abdel Kaderem*, w przedmiocie zawarcia traktatu. Emir okazał się bardzo wyniosłym, w zapewnieniach swoich postępuie z chytrością. Jenerał *Bižo*, który przy tej okoliczności widział skoncentrowane siły Arabów, utrzymuie, że liczą do 10,000 iazdy, mimo to, w razie zerwania układów, spodziewa się z kilkoma bataljonami piechoty i dobrą artylerją, łatwo ich rozproszyć. W ministerstwie wojny biegała pogłoska o odwołaniu tego Jenerała. — *Menje* będzie przeniesiony do *Lorjen*, a ztąd odpłynie do *Nowego Orleanu*, brygiem *la Pejru*. — Bal który miał być dany 15 b. m. z powodu nieszczęśliwych przypadków na polu marsowem został odłożony. — Jnteresa na giełdzie spoczywaią.

Portugalja. — Nowe ministerstwo zostało utworzone w *Lisbonie*, wątpią iednak czy się zdoła utrzymać.

Hiszpanja. — Dzień 5 b. m. zgubnym był dla Izabellistów; Jenerał *Oraa* stracił 4,000 wojska częścią w zabitych częścią w ranionych. Karliści bez przeszkody przebyli rzekę *Cynka*, a wszystko to pochodzi z niedołężności i tchórzostwa naczelników sił Królowej. — 6go b. m. ogłoszono pożegnanie *Ewansa* do naiemników angiel:, w temże porucza dowództwo Pułkownikowi *Okonel*. — Potwierdziła się wiadomość o odkryciu karlistowskiego spisku w *Saragosie*. Aresztowano 2ch sztabs-oficerów i wielu mieszkańców; pierwszych dla tego, że nie byli dość gorliwemi w aresztowaniu drugich. — Naiemnicy angiels: teraz tylko w liczbie 700 chcą opuścić służbę hiszpańską. (Już tylekroć o tem wspominiano). — Wyprawa Karlistów porusza się coraz dalej. — *Espartero* 10go b. m. przybył do *Lerin*, gdzie wszystko znalazł opuszczone. — *Don Karol* znajduie się w *Alas*. — Na najbliższem posiedzeniu Kortezów, ma Królowa złożyć przysięgę ścisłego wypełniania warunków nowej ustawy.

Anglja. — Ostatnie buletyny o zdrowiu Króla są zatrważaiące, nie potwierdziła się iednak wiadomość o iego śmierci. — Donoszą z Ameryki, iż Stany Zjednoczone nakoniec uznały niezawisłość państwa *Texas*. — Lord *Durham* wracaiąc z *Petersburga* do *Londynu* 13go b. m. przybył do *Sztokolmu*. — Rząd zakupił 2 piękne obrazy *Murillego* i *Rembranda* za 280,000 zł. — Do *Liwerpolu* po pierwszy raz przywieziono z stałego lądu transport siana. — W Anglji iest 5,038 płatnych urzędników celnych.

Niemcy. — Cholera znowu się zjawiła w Szląsku Pruskim. — Do Berlina wrócił Poseł Cesarsko-Ross: tajny Radzca *Ribopjer*, i Poseł Francu: P. *Bresą*. — Xżę *Polinjak* zamyśla z Mnichowa udać się do Anglji, ieśli amnestja nie otworzy mu ziemię francuzką. — Królewicz Pruski *Wilhelm* przyiechał do Wejmaru.

Rozmaitości. — Nad brzegiem iednej z północnych prowincji *Belgji* ciekawe nastąpiło odkrycie; 4go b. m. po nader znacznem wezbraniu morza, uniesioną została gęsta szychta żwiru i piasku, skutkiem czego dał się postrzedz cały las dębiny, rozciągaiący się na ćwierć mili, który dotychczas zostawał pod wodą. Według podania przed 3 lub 400 laty, morze właśnie miało zalać las nad temi brzegami istnieiący. — 1go b. m. w gminie *Ottenhauzen* w Bawarji, 4ch mularzy zostało zasypanych w piwnicy, skutkiem zapadnięcia się nowo wystawionego sklepienia. 3ch z nich pracuiąc właśnie w kątach, zostali ocaleni z powodu iż spadłe deski utworzyły nad niemi iakby tarczę, 4ty zaś został na miejscu. Sąsiedzi natychmiast wyratowali zasypanych. Władza tameczna sądownie wezwała architekta, aby się tłumaczył z tak niedbałego stawiania budowli. — *Paganini* 9go b. m. dawał koncert w *Turynie* na rzecz ubogich. Nazywaią go tam Baronem. — W Xięztwie *Poznańskiem* za-

myślaią podwyższyć nagrody za ubicie wilków, z powodu, iż te drapieżne zwierzęta znowu się tam rozmnażaią. — Terminator otrzymawszy od majstra skrzynkę drewnianą zamiast wezgłowia do spoczynku, a widząc że mu za twardo, kupił wiązkę siana, zamknął w skrzynkę, z uwagą, iż tak będzie iuż miękko.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Szamota Woj: Dzie: z Wylezina; Zambrzycki Alex: Dzie: z Gostkowa; Ratajski Woj: Oby: z Gołonia; Łempicki Adolf Dzie: z Maluszyna; Tański Mich: Dzie: z Włostowic; Moszyński Szym: Dzie: z Lutoborza; Żeliszewski Filip Dzie: z Barchówki; Stamirowski Piotr Dzie: z Topoli.

DONIESIENIA.

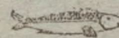
Zawiadamiam Łaskawą Publiczność, iż objęłam Restauracją w Wierzbnie pod Królikarnią gdzie kazawszy iuż urządzić dogodne siedzenia dla słuchaiących Orkiestry Wrocławskiej, i usunąwszy wszelkie niedogodności, można dostać każdego czasu Kurcząt, Raków, Szparagów, rozmaitych smacznie sporządzonych Potraw; oraz i Napoiów. Orkiestra Wrocławska grać będzie w Niedziele, gdzie licznych Osób lubiących w podobnym rodzaiu zabawę o odwiedzenie tego przyiemnego miejsca zapraszam, moiem staraniem będzie zachować przyzwoity porządek i rychłą usługę.— *K. Łencka.*



Zdniem 13/25 Czerwca r. b. pod Nr 1066, w dawnym Pałacu Łubińskich na rogu Marszałkowskiej i Królewskiej ulicy, codziennie będzie wypiekany Chleb wzorowy z mąki żytniej Nr 1, wymielonej w Młynie Parowym, mam zaszczyt zwrócić uwagę Prześwietnej Publiczności, na powyższe uwiadomienie, nadmieniaiąc, iż na żądanie do domów, po podaniu nazwisk i mieszkań Amatorom rozwożonym być może. Za dobre pieczywo towaru i za akuratność w usłudze podpisany ręczy. *Samuel Suckert* Majster Piekarski.

W dniu 14/26 Czerwca r. b. o godzinie 9 z rana w domu przy ulicy Dzikiej pod Nr 2307 położonym, sprzedaną zostanie przez publiczną Licytacją wszelka pozostałość po Małżonkach Mierzeiewskich za gotowe natychmiast liczyć się maiące pieniądze, a to na żądanie Opieki nieletnich Mierzeiewskich i w skutku upoważnienia Praesidji Trybunału Cywilnego Guberni Mazowieckiej. *Antoni Sikorski* R.

Potrzebny iest SŁUŻĄCY na usługi wyieżdżaiącej osobie do Petersburga, chcący przyiąć ten obowiązek, niech się zgłosi do Stróża pod Nr 739, w domu Zawadzkiego, na Tłumackiem.



SLEDZIE holenderskie w najlepszym gatunku, które z miejsca iuż wyszły, w krótce do handlu naszego przybędą. *M. S. Flatau et Komp:* w Pałacu JWW. Hra: Zamojskich, przy ulicy Senatorskiej Nr 472.

DOWÓD na kapitał w kwocie zł: 1,000 w Banku Polskim ulokowany, Nr 2766 oznaczony, zgubionym został. Łaskawy znalazca raczy oddać do Drukarni Kurjera, nadmienia się iż w Banku Polskim stosowne zastrzeżenie iuż nastąpiło.



W Magazynie Mebli Machonbauma pod Nr 1244 Lit: B. na Grzybowie, znajduią się różne Meble mahoniowe i inne, podług najnowszych fasonów, oraz Zwierciadła różne, tak nowe iako i używane, za cenę umiarkowaną do sprzedania lub do wynaięcia każdego czasu.

Z powodu tak częstych zmian powietrza które były przyczyną do spóźnienia się z wszelkiemi zasiewami, ponieważ iest ieszcze czas choć krótki do ukończenia takowych, a maiąc swój skład zaopatrzony doborowemi i świeżemi NASIONAMI z którerni się poleca Handel pod Nr 2, przy ulicy Sto Jańskiej pod znakiem Wieloryba iakiemi są: Koniczyna biała i czerwona holenderska, Szpergel angielski, Wyka hiszpańska, Buraki cukrowe, oraz i Soczewica hiszpańska, których po iak najumiarkowańszej cenie nabyć można.



Bilard z wszelkiemi rekwizytami, w dobrym stanie do naięcia lub sprzedania od Sgo Jana. Dowiedzieć się można przy ulicy Nowy Swiat pod Nr 1313, w Cukierni.

Do Handlu przy ulicy Leszno Nr 733, naprzeciw Gimnazjum, nadszedł znaczny transport zagranicznych materjałów pismiennych, rysunkowych i malarskich w najlepszych gatunkach; które się po stałej i umierkowanej cenie sprzedaią. W tymże Handlu są do sprzedania używane MEBLE w dobrym stanie.



Kocz wygodny na żelaznych drągach, do największej podróży przydatny, iest do sprzedania; bliższą wiadomość powziąść można u Stróża Adama pod Nr 1298 Lit: B. na Nowym Swiecie.

Fabryka patentowana Odlewów żelaznych w Królestwie Polskiem. Zawiadamia Szanowną Publiczność iż do Sklepu swych wyrobów obok Poczty pod Nr 420 exystuiącego, dostarczyła znaczny zapas mia-

nowicie: Lichtarze, Kandelabry, Kadzielniczki, Toaletki, Litofanje czyli Przezrocza, Kałamarze czyli Ekrituary, Prespapiery, Maszynki do szycia i dla Dam Pierścionki, Kolczyki, Bransolety, i t. p. które za pomierną cenę sprzedaią się. — *J. K. Drews.*



Kocz familijny z fordeklem czyli z oknami tak po boku iak i z frontu, z walizami, do podróży nader wygodny, i tłumok na pościel, a nadewszystko nie ciężki, lekko niesie i w dobrym stanie będący, do tego 3 KONIE rosłe, gniade, z zaprzęgiem kompletnym ruskim, razem z koczem lub oddzielnie, są do sprzedania, a to za bardzo zniżoną cenę, i LIBERJA dla służącego, ktoby onej potrzebował a to w domu przy ulicy Bednarskiej i Krakowskie Przedmieście pod Nr 375, u Właściciela domu, czyli tam gdzie traktjer pod siwym Koniem.

VERKAUF VON ZWEJ ZUCKERFABRIKEN IN DANZIG.

Den 2 August d. J. Mittags 11 Uhr, werden im Geschaeftslocale Sandgrube, Servis Nr 386 in oeffentlicher Licitation an den Meistbiethenden gegen baare Zahlung in Preuss. Court. die beiden Zuckersiedereien unter der Firma von Carl Gottfr: Henrichsdorff nebst allen Utensilien versteigert werden, und soll die Genehmigung des Zuschlags innerhalb drey Tagen erfolgen. Die Herren Kauflustigen werden ersucht, den Abriss und die genaue Beschreibung der Gebäude, so wie das Verzeichniss der completen Utensilien vom 25 Juny ab, bey Herrn Nicolas Guttman in Warschau (auf Tłomacki Nr 739), einzusehen, welcher auch bereit ist, iede etwa verlangte Auskunft zu ertheilen. Die Fabriken sind noch in voller Beschaeftigung und erfreuen sich einer sehr bedeutenden Kundschaft. Der freiwillige Verkauf dieser Raffinerien geschieht in Folge testamentarischer Verfügungen.— Danzig den 30 May 1837.

Engelhard Auctionator.

W domu pod Nr 144, przy ulicy Dunaj, są dwa MAGLE i DOROŻKA do sprzedania. Wiadomość u Właścicielki domu.



Poiazdów 5 fabryki Warszaw:, dobrego fasonu, używanych, to iest: 1) Kocz odnowiony lekki, do podróży urządzony i gruntownie wyreperowany, za Dukatów 60. 2) Kocz familijny z fordekiem, ieszcze nieodnawiany i zupełnie w dobrym stanie za du: 70. 3) Kocz taki sam już dobrze zużywany, lecz ieszcze mocny i zdatny do podróży, za du: 30. 4) Kareta podwójna wielka, najnowszego fasonu, na iednym drągu, nisko zawieszona, elegancka, z pokrowcem sutym na kozioł, bardzo mało używana, tak dobra iak zupełnie nowa, fabryki najlepszej, za du: 200. 5) Kareta podwójna lekka, na dartym drągu, nisko zawieszona, przerobiona i odnowiona gruntownie, za duk: 90; do sprzedania z wolnej ręki przy ulicy Elektoralnej pod Nr 794 Lit: B.



Pantaljony mahoniowe, o pół 7mej oktawy, są do sprzedania przy ulicy Elektoralnej pod Nr 795, w podwórzu na 2 piątrze.

Stosownie do moiego ogłoszenia, umieszczonego w Kurjerze Warsza: w dnia h 5, 8 i 9 b. m. względem zniżenia cen z wywabiania plam z Sukien męzkich, dla wiadomości powszechnej, też ceny wyszczególniam iak następuie: za oczyszczenie Płaszcza zł. 10. Od Surduta lub Futra zł. 8. Od Tużurka lub Czamarki zł. 6 gr. 20. Od wojskowego Munduru od zł. 6 do 7 i pół. Od Fraka cywilnego zł. 4. Od Spodni zł. 2 i pół. Od Kamizelki zł. 1 gr. 20, bez prócia. Przytem nadmieniam, iż przyjmuję do prania wszelkie Szale, Chustki, Czerkas, Merynos, Tybet i t. p. Szanownym Osobom zaszczycaiącym mnie swem zaufaniem niniejszem zaręczam, tak za rychłą usługę, iakoteż za dokładne wykończenie powierzonych mi robot, podług nowego Francuzkiego, Angielskiego i Wiedeńskiego sposobu, a to za pomocą maszyny umyślnie z Wiednia sprowadzonej. Wszelkie inne sposoby np. mydło i olejki, nie są tyle skuteczne, ile sposób przezemnie wynaleziony, i wcale nie odpowiadaią żądanemu celowi. Za rzeczy bardzo poplamione, płaci się nieco więcej. Dwa dni potrzeba do apretury surduta lub spodni. — *F. Weszely* Appreturzysta i właściciel głównych zakładów w Gracu, Brynie, Ołomuńcu, Preszburgu i Lwowie. Zamiaszkały przy rogu ulicy Danielowiczowskiej i Bielańskiej pod Nr 618, na 2em piątrze, wprost hotelu Lipskiego.



Fortepjan mahoniowy, nowy, o pół 7ej oktawy, z mocnym tonem, iest do sprzedania przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1379, w oficynie w podwórzu u Kaczkowskiego.

Królewsko Polska Uprzywileiowana Fabryka Wyrobów Nowotnego Srebra w Warszawie na Krakowskiem Przedmieściu pod Nr 389, tudzież w Berlinie, Londynie i Kopenhadze. — Składa wdzięczne podziękowanie Szanownej Publiczności za doznane zaufanie iakiem dotąd obdarzyć raczyła

prosząc o dalsze łaskawe iej względy, zalecamy następuiące wyroby. Łyżki stołowe sztuka od 4 i 1/2 do 7 zł:, Łyżki dziecinne lub do desseru od 3 do 4 zł:, Łyżeczki do kawy od 1 i pół do 2 i pół zł:; Łyżki wazowe od 20 do 30 zł:, para Lichtarzy od 16 do 300 zł:, Szczypce z Tacką od 22 do 25 zł:, Cukierniczki od 45 do 150 zł., Herbatniki, Smietaniczki, Maszynki do kawy lub do herbaty, Sitka, Czerpaczki, Wazy, Talerze, Półmiski, Tace i Widelce. Noże w róznej formie, także Ozdoby dla koni:, iako też Strzemion para od 32 do 65 zł., Ostróg para od 8 do 18 zł:, Kantary czyli Wędzidła, Trenzle, i t. d. Wszystkie obstalunki podług podanych fasonów przyjmuią się do roboty. Wyroby te są cechowane znakiem H. et Comp: i 2 młotami na krzyż i też same rzeczy przyjmuiemy stare używane ieżeli nie popsute i z mody niewyszły za dwie trzecie części, a zaś popsute które się niezdadzą naprawić, tylko do przetopienia zdatne płacimy za funt 7 złot:. Panowie Kupcy Pestugje w Płocku, Beruh Wejse w Kaliszu, maią od nas te wyroby i przedaią po tejże samej cenie, polecamy więc w tych okolicach życzącym sobie kupić lub obstalować. Także ośmielamy się ostrzedz Szanowną Publiczność i używaiących ten metal, aby raczyła swych służących napomnieć o czyste utrzymanie gdyż iest łatwy sposób, które rzeczy podpadaią zamaczaniu czyści się przesianym piaskiem lub popiołem; zaś delikatniejsze glinką, której dostać można u nas z pudełkiem za 15 gr. Spis cen i świadectwo Lekarskie o nieszkodliwości tego metalu, wydaie się bezpłatnie.



Skład Główny Wód Mineralnych Naturalnych w Królestwie Polskiem przy handlu Korzennym i Win M. B. Gordon, ulica Długa. Odebrał drugi transport Wód Mineralnych: Marjembadzkiej, Kreutzbrun, Pilnauskiej, Saidszyckiej, Bilińskiej, wszelkię inne w krótce nadejdą. Każda bańka wody Marjenbadzkiej ma wyryte *Niederlage* iako dowód że z Głównego składu pochodzi, gdyż nikomu z temiż znakami nie iest wysyłana. Swiadectwo właściwej władzy przy źródłach, może wskładzie głównym każdego przekonać, iako czerpanie iest najakuratniej dopełnione. Nadto, każda bańka zaopatrzona iest pieczęcią Urzędu Policji Miasta Warszawy roku bieżącego.

FOLWARK pół mili od Warszawy odległy, iest do wydzierżawienia z dniem 1 Lipca r. b. Bliższa wiadomość u Rządcy Dóbr w Willanowie.

Na skutek polecenia JW. Jenerała Komendanta Miasta Warszawy za Nrem 4,122, w Głównym Szpitalu Uiazdowskim odbędzie się publiczna licytacja ostateeznie targów i przetargów, na dniu 14/26m Czerwca r. b. od godziny 11 do 2 z południa, o dostawie rzeczy drewnianych i metalicznych (iak uprzednie było 4 razy ogłoszono.) Życzący przyiąć dostawę, zechcą przybyć na powyższy termin do Dyrekcji Szpitalu z kaucją o 3cią część od summy zł: 5,084 gr: 24 wynoszącą.

Na mocy zezwolenia wyższej władzy w dniu 15/27 Czerwca r. b. odbywać się będzie przy Szpitalu głównym Wojskowym w Uiazdowie drogą publicznej licytacji sprzedaż rożnych Effektów Szpitalowych do użycia niezdatnych, wyłączonych w Tercjale Septembrowym r. 1836, iako też rzeczy obozowych starych; przeto interesenci mogą przybyć do Dyrekcji Szpitalu od godziny 11 do 2 z południa, gdzie sprzedaż za gotowe pieniądze kontynuować się będzie codziennie w powyższych godzinach, do samego ukończenia.

NB. Ktoby należał do familji *Czernieckich*, a potrzebował wywieść się z Szlachectwa, może się udać osobiście lub listownie iednakże franko, do Andrzeia *Szczepańskiego* przy ulicy Senatorskiej pod Nr 478, gdzie o nobilitacji familji i metrykach potrzebnych, może powziąść dokładną wiadomość.

Chcąc się wyprzedać z handlu mego **BUTELEK** rozmaitego gatunku w domu moim przy ulicy Nalewki pod Ner 2242 exystuiącego, mam honor niniejszem donieść wszystkim kogo to interesować może, iż postanowiłem takowe po bardzo umiarkowanych cenach sprzedawać, donoszę oraz iż w domu powyższym znajduie się skład Cukru kraiowego w bardzo dobrym gatunku, który po cenach stałych umiarkowanych, sprzedaie się. *A. S. Kohen.*

JAN SEEKIRCHNER, z Tyrolu, poleca się swoiem dotąd nieprzewyższonem **MYDŁEM** do wywabiania Plam; za pomocą którego oczyszcza z plam wszelkie materje, iako to: Merynosy, Kazimierki, Sukna, i inne wełniane, bawełniane a nawet i lniane, za zmoczeniem wodą letnią, a iedwabne zimną; nie psuiąc bynajmniej farby, ale owszem takowym świeżość przywraca. Wywabia także wszelkie plamy z fileu, kiedy się octem zwilży i ostrą szczotką

przetrze. — Sprzedaie **MASSĘ ANGIELSKĄ** w tabliczkach do ostrzenia. Przeciera się 6 razy tabliczką po pasku, a potem można wszelkie anatomiczne i chirurgiczne Instrumenty ostrzyć. Zarazem ochrania to od rdzy, zachowuie politurę, a szczególniej brzytwom i scyzorykom. Także posiada **MASSĘ** do kitowania Porcelany i innych rzeczy. Mieszka w hotelu Drezdeńskim pod Nr 33.

DOBRA Nosarzewo Borowe wraz z częścią na Nosarzewie polnym, w Powiecie Mławskim Gubernii Płockiej, są z wolnej ręki do sprzedania, lub od 8go Jana r. b. do wydzierżawienia na lat 3; o warunkach tak sprzedaży iako też wydzierżawienia powziąść można wiadomość u W. Adama Rozena Mecenasa w Warszawie przy ulicy Senatorskiej w domu W. Młokosiewicza pod Nr 458/9 mieszkaiącego.

☞ Przybyły z zagranicy Dystylator i Fabrykant araku, wódek i likworów, po kilkunasto-miesięcznej pracy w iednej z najsławniejszych w tutejszym kraiu fabryce, którą swoią znaiomością sztuki do pożądanego doprowadził stanu; pragnie udzielać prywatne nauki co do gorzelnictwa, dystylacji i fabrykacji wódek, likworów, araku na sposób zagraniczny, osobom temu zawodowi poświęcić się chcącym, za pomierne wynagrodzenie. Świadectwa iego zdolność usprawiedliwiaiące, będą dla każdego dostatecznym dowodem, iż pomieniony Dystylator wcale nie należy do rzędu tych, którzy poprzednio chlubuie swoią naukę przez pisma publiczne ogłaszaiąc, zawiedli pokładane oczekiwania. Pragnący pobierać takowe nauki, raczy się po informacją zgłosić przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nr 1776, w domu Mentzla; pytać się u Gospodarza.

Podpisany zawiadamia Szanownych właścicieli Gorzelń, iż przez praktykę złożył konstrukcją *Apparatu parowego spirytusowego*, podług zasad Pistorjusza i *Simensa* w największej doskonałości, ponieważ pierwszy garniec roboczy wewnątrz kotła parowego umieszczony, zaś wygrzewacz, talerz i wąż, inny wcale skład iak dotąd używano otrzymały, tym sposobem staie się największa oszczędność na miedzi i opale, iakoteż mocną i czystą okowitę produkuie. Jlość okowity zależy od zacieru. Obstaluiącemu Apparat przyrzekam przy probie z korca żyta 7 do 8 garcy, z korca kartofli między 12 do 16 kwart, 10 proby Magiera; sposób postępowania przy zacierach dążąc do takich wydatków przyłącza się. Oraz przedsiębiorę urządzenie Gorzelni i Browarów najkorzystniej, iakoteż Rycinę i Plan na takowe wydaię. Mieszkam przy ulicy Bielańskiej Nr 603, w hotelu Lipskim. *M. Kannemann.*

☞ Ostrzegam niniejszem, ażeby nikt nie nabywał wystawionego pod dniem 4 Maia, przezemnie przed Reientem Grossem Rewersu na summę zł. 6000, na imie Nathana Rosenfeld, gdyż rewers ten był tylko warunkowy, żadnego na poczet wyszczególnionej w nim summy zaliczenia nie otrzymałem, i dla tego przeciwko teraźniejszemu iego posiadaczowi, prawne przedsiębiorę kroki. Wszelkie zatem nabycie rzeczonego rewersu, naraziłoby nabywcę na oczywistą stratę. Warszawa d. 18 Czerwca 1837 r.

Alexander Rațuld.

Marjanna Czołosińska zgubiła **KSIĄŻKĘ** Legitymacyjną. Znalazca raczy oddać pod Nr 1591, przy ulicy Brackiej, za nagrodą.



Wczoraj między godziną 9 i 10 wieczorem, z kąpieli za wisłą, zbiegł Wyżeł Kurlandzki w kasztanowate łaty, na uszach rany od świerzby maiący, Bekasem zwany, ktoby go przywabił, uprasza się o odesłanie do Drukarni Kurjera za nagrodą; zawiadamia się przytem przywłaściciela, iż iuż dzisiaj rano obeszła kurenda wszystkie rogatki w skutku której i zbiegły pies i przywłaściciel onego będą zwróceni z wyprawy myśliwskiej. Radzę mu zatem albo zwrócić Psa do miejsca wskazanego, albo mu włeb wypalić, gdyż się inaczej nie ucieszy ze źle nabytego dobra.

Rubla nagrody, poczciwemu oddawcy, zgubionej d. 22 b. m. w zeszły czwartek, przechodząc przez dom Bezlera na Krako: Przedmieście SUCZKI rasy Kurlandzkich, białej z uszkami kasztanowatemi i takim ogonkiem, gdy odda do domu pod Nr 556 lit. b. przy ulicy Długiej, na 2 piątro.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550.
ŚNIADANIE: Pulardki młode z roż:, Gołąbki z pikośz roż:, Potrawa z kaczek mło:, Polędwica z roż:, Flaki 2kie, Kalafjory z masłem, Zupa rako: i Rosoł. **KOLACJA**: Raki, Kurczęta z roż: z sała:, Rozbratel.

Dziś rano ciepła stopni 13. Wczoraj w południe 23.

TEATR WIELKI. Jutro *Poiedynek. Styryjczyk owie.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro *Suplikant.* 8 raz *Zachód słońca.*

Dziś w Ogrodzie **FOXAL**, grać będzie Muzyka Janczarska.

ORKIESTRA WROCŁA: dziś na Wiejskiej Kawie; Jutro w Wierzbnie przed Królikarnią.